



GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRODĘ DNIA 5. SIERPNIĄ ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 5. Sierpnia.

SESSYA SEYMOWA CXXXII.

Dnia 31. Lipca.

Po przybyciu I. K. Mości do Senatu, IP. Marszałek Konf. Kor: w Zagaieniu swoim uprzął, ażeby chciały Stany śpieszniej postępować w rozpoczętym dziele *Statu Wojskowego*.

JP. Grabowski Wołkowycki w obelzernym Głosie dowodził, że we wszystkich Wojskach Zagranicznych są *Generalowie-Inspektorowie*; że żadną miarą bez tych porządek Wojska utrzymać się niemoże; że *Komisysja Wojskowa* dozwierać powinna, aby swoich dopełniali powinności, a jeśli którzy okażą się niezdatnymi, ażeby ci karanemi byli, a przeto dopraszał się o utrzymanie Rangi tychże *Generalow-Inspektorow*.

JP. Walewski Woiew: Sieradzki oświadczył, że żadną miarą Urzędów *Cywilno-Wojskowych* znosić niemożna, bo te są potrzebne, y bez tych porządek Wojska utrzymać się niemoże; że jeżeli ci swoich dotąd niedopełniali obowiązków, nie winą to było Osób, ale Rządu, któ-

ry ich do przepisanych Prawami pełnienia powinności nie dopuszczali; że Wojsko bez inspekcji, żadną miarą utrzymać się nie może; a przeto upraszał, ażeby *Generalowie-Inspektorowie* byli utrzymani.

Natychmiast wielu II. PP. Póstaw odezwało się, że na *Urząd Generalow-Inspektorow* pozwolić nie mogą; że uznają, iż Inspekcya nad Wojskiem jest koniecznie potrzebna, ale ta nie przez *Generalow-Inspektorow*, ale przez wysłanych zdatnych od *Komisysji Officerow* odbywać się powinna.

Gdy w tey okoliczności, liczne a te długie powstały spory, jednych żądających utrzymania *Generalow-Inspektorow*, drugich nie pozwalających na nich; nakoniec zgodzono się jednomyślnie na podany przez IP. *Niemowiczo* *Polsta Insantskiego* rzodek, to jest: że dzisiejsi *Generalowie-Inspektorowie* mają być utrzymani *ad Vite tempora* przy swoich Urzędach y Gażach; y że z tych *Komisysja Wojskowa*, których znaydzie zdatnych, na Lustracya Wojska wysyłać będzie, na miejscu zaś niezdatnych, innych wysłać *Officerów*, y z Gaży niezdatnego *General-Inspektora* wyslanemu *Officerowi* proporcjonal-

ną wyznaczy nadgródę; po zeyściu zaś dzisiey-
szych *Generatow-Inspektorow*, ten Urząd na za-
wzięte ustanie, a Fundusz dla *Generatow-Inspektorow*
wyznaczony, do Dyspozycyi *Kommissyi*
Woyskowej zostawać będzie, z którego też *Kommissya*
Woyskowa wyznaczonym na Inspekcya
Woyska *Officerom* przez siebie corocznie nad-
gródę proporcjonalną wyznaczy.

Sesya *Seymowa* solwowaną została na Po-
niedziałek następujący na godzinę 10. to jest na
dzień 5. *Sierpnia*.

Z *Paryża* d. 13. *Lipca*. Wczora
przed południem gruchnęło tu y w
Wersalu, że *J.P. Necker* z *Ministerium*
oddalony, y w samey rzeczy już wy-
jechał. Lud w *Paryżu* dopiero po po-
łudniu między godziną 4. y 5. dokładnie
o tey wiadomości był zainformowany.
Nim opiszę skutek, iaki oddalenie to
sprawiło, namienie pierwey o sposobie,
którym oddalenie samo nastąpiło.

W Sobotę dnia 11. *Lipca* około
godziny 3. przed samym *Obiadem* *J.P. Neckera*,
udał się do niego *Hrabia de la Luzerne*,
y oddał mu *List* pisany własną *Krola* ręką,
w którym *Monarcha* dziękując mu za służbę
doniósł, iż za potrzebne sądzi oddalenie się
iego z *Kraiu* dla przywrocenia publiczney spo-
koyności; tudzież mu zalecił, ażeby ode-
brawszy ten rozkaz wyjechał, y naj-
głębze sam milczenie chował wzglę-
dem odiaźdu swego.

J.P. Necker z *Kompanią* swoją siadł
do stołu, y przy *Obiedzie* zdawał się
być humoru cale wesółego. Po obie-
dzie, gdy się *Goście* roziechali, wiadł z
Matżonką swoją do karety, udając przed
nią, że na spacer mają iechać; ale w
drodze zaraz *Matżonce* swojej oznay-
mił o rozkazie *Krola*. Pojechał naprzod
do *Seve*, a ztamtąd do swojej *Rezydencyi*
Letniej St. Owen; zkład *Stangreta* swego
odeśłał nazad do *Paryża*. Na wspomnionym
mieyscu, kilka pisał *listow*, wyprawił *Kuryera*
iednego do *Wersalu*, a drugiego do *Paryża*.
Poczym wzięwszy konie na *Poczcie*, po-
jechał daley ku *Beauvais* (przynaj-
mniej miano go widzieć na tey dro-

dze) zkład bez wątpienia udał się do
Holandyi, y daley do *Dobr swoich Coppel*
przy *Genewie*.

W *Paryżu* naydowało się wielu z
Deputowanych Zgromadzenia Stanow,
ktorzy odebrawszy tę wiadomość, po-
iechali zaraz do *Wersalu*, gdzie wczora
wieczorem około godziny 6. chcieli
złożyć *Sesyya*. Lękali się, żeby *Dwor*
nieużył mocy przeciwko temuż *Zgro-*
madzeniu, gdyby *Zgromadzenie* prze-
ciwko *Prawom Monarchy* zczynić mia-
ło. Tym czasem *Deputowani* zdaię się
być postanowieni bronić *Praw Narodu*
z narażeniem własnego życia swego.
Wreszcie wrazenie y sensacya sprawio-
na przez oddalenie *J.Pana Neckera*,
jest trudna do wierzenia.

Przed odiaźdem swoim, *J.P. Necker*
rozmaite ieszcze *Papiery* odesłał *Kro-*
lowi, tudzież z *Listem*, w którym do-
niósł: że w *Skarbie* 12. *Millionow* zo-
stawnie, y że względem uprowadzania
zbożem, aż do końca *Miesiaca Wrze-*
śnia dostatecznie już zaradzono.

Baron de Breteuil, który od dni
kilku, rozmaite z *Krolem* miewał kon-
ferencye, nominowany został od *Krola*
Prezydującym nad *Interesami* *Skarbo-*
wemi, *J.J. P.P. Chaumont de la Galaisiere*,
Intendent Alfacyi, y *le Febure*
d'Ammeccourt *Konfyljarz* *Parlamentu*
Paryskiego, zostali *Dyrektorami* *Skarbu*
pod *Baronem de Breteuil*, który jest
niby *Ministrem* *Pryncypalnym*. *Marszałek*
de Broglio otrzymał *Departament*
Woienny, na mieyscu *Grafa de Puységur*.
Będzie on miał *Konfyljarza* *Stanu*
de Foulon pod sobą. *Xiążę de la*
Vauguyon, *Poseł w Madrycie*, przyjedzie
na mieysce *Ministra* *Zagranicznych*
Interfsw. *Głoszą* także, że *Konfyljarz*
Stanu *J.P. de la Porte* został *Ministrem*
Morskim na mieyscu *Hrabiego de la Lu-*
zerne; co iednak potrzebuie ieszcze
potwierdzenia.

Wrazenie, ktore sprawiła wiado-
mość o oddaleniu *J.P. Neckera* na umy-

słe nawet Ludu w Stolicy tutejszey. było całę nadzwyczyne. Właśnie miały się zacząć Komedye; ale Lud wżyskie Komedyałnie kazał zamknąć. Wzięto dwie Figury z Wołku. Jedną wyobrażała Xiążęcia *D'Orleans*, druga *J.P. Neckera*. Oprowadzono te Figury po całym Mieście. Przed Figurą Xiążęcia nieśli białą Chorągiew, a Chorągiew Czarną przed Figurą *J.P. Neckera*. W Pałacu zwanym *Palais Royal*, Fanatyki jakiś miał Mowę do Ludu podżegając go do Rozruchow; skończywszy Mowę dobył z kieszeni Pistoletu, który trzymając w rękę wraz z szpadą przyśiągł, iż rozleje krew *Marzalka de Broglie*. Słuchaczom swoim kazał on podobnie przyśiądź.

Poślano Wojsko y harmaty do Placu *Ludwika XV.* gdzie wielka ludu mnogość zebrała się była. Xiążę *de Lambesc* z Dywizją Kawaleryi przedarł się przez szrodek pospólstwa, które rzuciło się na żołnierzy innych. Ci dali potem ognia do Pospólstwa, ale bez naboiow ostrych. Strzelano także z kilku harmat, prochem tylko nabitych. Tym czasem kilku żołnierzy z *Dragonii* y *Huzarow* raniono; Pospólstwo także zabrawszy konia, w tryumfie niby prowadziło go do ogrodu *Palas Royal*. Aż przecież przywiedziano owe pospólstwo do nieczeki; Kawalerya upędzała się za nim aż do 400. krokow do Ogrodu *Thulleries*. Z pospólstwa nikt życia nie utracił. Człowiek partykularny tylko raniony został, y gdy powiedział, że go Xiążę *de Lambesc* szpadą swą ranil, sprzyśięgli się drudzy, na zabicie Xiążęcia rzeczzonego.

Do samego Miasta *Paryża*, niechciało Wojsko wtargnąć, gdyż żołnierze lekali się, żeby do nich z okien nie strzelano: Wczora około godziny 10. y przez całą noc po różnych *Parafiach* gwałtem dobijano się, a hałasom nie było końca. Wszystkie Magazyny, Sklepy, y *Kaffebauzy* tą zamknięte, obawiają się z domow wychodzić na Ulice,

gdzie samych tylko widać Indzi uzbroionych. W nocy zeszłej rozruchy znowu były straszne. Jeden żołnierz z *Gwardyi Francuskich*, który był za stroną ludu, zabity został, tudzież 12. ludzi z *Dragonii* i *Huzarow*. Okropniejszy jeszcze y krwawszy zaczyna się sceny, które przyszlą Poczta opiszemy.

Z *Sztokolmu* dnia 16. *Lipca*. Ze wszęch stron pomysłne nas dochożą wiadomości. Xiążę *Nasz Suedermanii Karol*, ruszył dnia 6. tego Miesiąca z *Karlskrony* z Flotą złożoną z 21. Okrętów Liniowych; 9. Cięższych y 5. Mniejszych *Fregat*; ogułem z 40. *Zagłów*. Tak wielka Potęga Morska, z żadnego z *Portow Szwedzkich*, w przeciągu *Stu Lat* nie wyszła.

Flota ta należyćie *Zołnierzami* y *Maytkami* jest osadzona, potrzebną *Artyleryą*, y *Prowiantem* dostatecznie opatrzona. Xiążę sam nayduie się na *Okręcie Admiralskim Gustaw III.* mając przy sobie *Kontr-Admirała Nordenskiöld*. Pierwsza *Straż* zostaje pod *Kommandą Kontr-Admirała Liliehorn*. Ostatnią *Strażą* *Kommenderuje* Pułkownik *Modée*. Między *Okrętami* składającymi *Flotę* namienioną, nayduią się także trzy *Okręty Rossyjskie*: *Władysław*, *Jarostaw*, y *Hektor*, zeszłego roku *Rossyjszykom* zabrane, y do *naszey Potęgi Morskiej* inkorporowane.

Król *Jmć nasz w Finlandyi Rossyjskiej*, podwoyne zwycięstwo odniósł. *Armia* *nasza* przeprowiliła się dnia 25. *Czerwca* przez *Rzekę Kymens*, odparła *Poczty Rossyjskie*, y

Wtargnęła aż przed *Dawidsstadt*,
śrząd *Finlandyi Rossyjskiej* leżącego,
gdzie Korpus *Rossyjskie* przy *Utti-
smalm* miało się do Obrony; wszakże
y to Korpus, po utarczce pięćgo-
dzinney, zostało odparte. To zda-
rzyło się dnia 28: tegoż Miesiąca
Czerwca. Król Jmć sam wszędzie,
gdzie najwyżawsza była bitwa,
naydował się, y otrzymał Plac Poty-
czki, gdzie też Nieprzyziaciel swòy
Oboz y Bagaze nam zostawił.

Po tym zwycięstwie odniesionym,
Król daley mazerował, y trafił dnia
3. Lip: na Nieprzyziaciela przy *Lika-
la* wiosce y szlaku prowadzącym
do *Friedrichsham*, gdzie *Leybgwardya*
nasza szlak ów szturmem opano-
wała. Gdy Kuryer z temi wiado-
mościami odiechał, Król o półtory
mili od *Friedrichsham* naydował się.

Na Morzu Eskadra nasza *Finlan-
dzka*, zbliżywszy się niedaleko od
Fortecy dopiero namienioney, za-
brała 20. Statków *Rossyjskich* z Pro-
wiantami, które (nielicząc samych
Statków) do 25,000. *Talarow* są
otaxowane. Wzieliśmy w niewolę
Rossyjszykow do 30. ludzi. Z zabitych
na obudwu placach Potyczki tych-
że *Rossyjszykow* pogrzebliśmy około
100. ludzi.

Z *Carogrodu* d. 22. *Maia*. (Z *Ga-
zety de France*) Dnia 10. Flota ru-
szyla na Morze. *W. Sultan* udał
się był, iak jest zwyczaj, do *Tali-
kiofzk*, gdzie *Kapitan Basza*, y *Kapi-
tani Okrętow Woiennych* mieli

Andyencyą. *Terfena Emini* miał u
siebie w *Dolma Boutaha* na Obiedzie
Mustego, *Kaymakana*, *Kapitana Basze*,
y całe Ministerium. Eskadra ta
składa się z 40. Fregat, z 4. Bom-
bard, 40. Szalup na Działa y 15.
Kirlangiczow. Sześć Fregat z tej
Eskadry przeznaczono do *Archipe-
lagu*. Cztery wielkie Okręty *Ale-
xandryjskie* złączą się ieszcze z tą
Eskadrą, y 6. Fregat, które przed
Miesiącem do *Archipelagu* popły-
nęły, mają się także tam złączyć
z Statkami wspomionemi.

Z *Carogrodu* d. 1. Czerwca. Dnia
11. *Maia W. Sultan* udawszy się *in-
cognito* do Arsenалу, kazał tam In-
tendenta tegoż Arsenалу *Hadgi Se-
lim Agę* ściąć publicznie w swoiey
obecności. *Haznadar* Intendenta
był wzięty do Aresztu, y wszystkie
iego rzeczy zapieczętowano. Dwoch
iego Synów, którzy przy Armii na
znacznych Funkcyach Skarbowych
zostawali, przywołano do *Adryano-
pola*, gdzie zapewne byliby stracili
swe głowy, gdyby *Matka* y *Siostry*
Sultana za niemi niewstawily się;
poczym obudwu skazano na wy-
gnanie do *Wyższego Egiptu*, y Do-
bra ich skonfiskowano.

Dnia 16. odprawiła się w obecno-
ści *Sultana* Wielka Rada, na ktòrey,
iak rozumieją, *W. Sultan* deklaro-
wał, iż chce się udać do *Adriano-
pola*, aby bliżey Teatru *Woyny* nay-
dował się; wszakże mu tego niera-
dzono.

Kupcy *Munkenberk* y *Komp*: mający swoy Sklep na *Krakowskim Przedmieściu*, świeżo z
naylepszey *Fabryki* sprowadzili pewną partya *Głowien*, mogącą służyć dla *Infanteryi* y *Kawaleri-
yi*, które za wcale mierną spulzczaią cenę.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Wc SRZODE, DNIA 5. SIERPNIA ROKU 1789.

Z Warszawy d. 5. Sierpnia. Jmć Xiądz *Krafiński* Biskup *Kamieniecki*, w przeszły Poniedziałek wieczorem, do tuteyszej przybył Stolicy.

W Kościele *Po-lezuickim*, tuteysza *Kongregacya Niemiecka* obchodziła uroczyscie Fest *S. Jgnacego* Patrona swiego; gdzie Mszą Wielką śpiewał *JX. Malinowski* Biskup *Cynneński* Suffra: *Miednicki*.

SESSYA SEYMOWA CXXXIII. Dnia 3. Sierpnia.

Za przybyciem I. K. Mości do Senatu, JP. Marzalek Konfed: Koron: upraszał, ażeby przystąpiono do *Kontynuacyi* rozpoczętego *Etatu Woyskowego*.

JP. *Butrymowicz Piński*, w zabranym Glosie doniósł, iż odebrał List do siebie pisany od niewiadomego Obywatela Powiatu *Lidzkiego* z doniesieniem, iż *Kommissya* tego Powiatu, usłanowiona do odbierania Podatków, zbyt małe ceny na wszystkie Produkta pokładła, z czego niezawodnie wielki ufzczerbek będzie dla Skarbu Publicznego, a obołwie z *Krolewsozczyzn*, które zaledwo jedną Kwartę płacić będą; Ze *Katedratykiem* teraznieyszym Prawem zniesione, iezcze dotąd tam się wybiera &c. Upraszał przeto, ażeby przez wydane *Uniwersaly* od Marzaleków Konfed: tym nieprzyzwoitościom zarządzo. Chwalił przytym gorliwość *Kommissyi* Powiatu *Pińskiego*, iż ta sprawiedliwie na wszystko ułożyła ceny.

JP. *Narbut* Posel *Lidzki* oświadczył, iż już uczynił Listowną odezwę do *Kommissyi* Powiatu swiego, ażeby ta uczyniła poprawę w Cenie ułożoney, iесли takowa Cena jest zamale oznaczona.

Xiążę Jmć Marzalek Konf: Lit: pochwaliwszy gorliwość Domu JJ. PP. *Narbutow*, a pryncypalnjej JP. *Narbuta* Podkomorzego *Lidzkiego*, ktorzy zapewne do ufzkodzenia Skarbu nieprzykładali się, oświadczył, iż już wylżył *Uniwersaly* do *Kommissyow Woiewodzkiech*, aby te poprzyślaly ułożone ceny na Produkta; a przeto wtedy nastąpi rezolucya Stanów, iezeliby się gdzie zamale okazały Taxy.

Wezwał JP. Marzalek Konf: Kor: JP. Sekretarza Seymowego do czytania kontynuacyi *Etatu*. Gdy J.P. Sekre: przeczytał Artykuł względem Pensyi Strażników y Oboźnych *Polnych*, natychmiast powstały różne zdania, iednych żądaiących, ażeby gdy niemaią Pensyi Strażnik Wielki y Oboźny Wielki, niemieli także y Strażnicy, oraz Oboźniowie *Polni*; lub iесли ci mieć maią, ażeby y tantym oznaczona była. Drudzy radzili, ażeby *Salvis Modernis Possessoribus* Pensya zachowana była, a przyzli Strażnicy y Oboźniowie *Polni* byli bez Pensyi. Inni nakoniec dopraszali się, ażeby Urzędy Strażnika y Oboźnego *Polnych*, na zawłze Pensyonowanemi zostaly.

Po długiach a licznych sporach, gdy iednomysłna niezachodziła Zgoda, uformowana została Propozycya ad Turnum: „ Czyli dla przyzłych Strażników y Oboźnych *Polnych* ma być zachowana Pensya, lub nie ?

Szedł *Turnus* na takową Propozycyą, po którego zakonczeniu, ogłoszona *Pluralitas*: Została być zachowana Pensya, było *Wotów 58.* że nie ma być zachowana, było *Wotów 28.*

Nastąpiło Sekretne potym Wotowanie, z którego wypadła Decyzya: Ze ma być zachowana Pensya, bylo Wotów 45. że niema być zachowana, bylo Wotów 39.

Czytał potym IP. Sekretarz Seymo: Raport od JP. *Swiejkowskiego* Kазtze: *Kamieckiego* przyflany, który iako umocowany od Stanów do ulacnienia wywozu Magazyńów *Rofyjskich z Polskiej*, doniósł, że te Magazyńy, są ze wśyftkim inż wywiezione; że *Woyłka Rofyjskie*, które były przy Magazyńach, wyszły; że wśyftko popłacono, y o nymnieyſzey krzywdzie Obywatelom uczynaioney niewie, gdyż żadna niezasła skarga dotąd.

JP. *Morſki* *Podolſki*, y IP. *Suchodolſki* *Chelmski* dopraszali się, ażeby y dla uniknienia Powietrza, y dla zachowania *Neutralności*, oraz zabezpieczenia się przeciw Buntom, Obywatele *Polscy* niedaley, iak tylko do Granicy *Rofyjskiej* ſwoie na sprzedaż wywozili Produkta; tudzież żądali dopraszaniaſię wyznaczenia *Kommiſyji*, tak z strony *Rofyjskiej*, iako też y z strony *Polſkiej*, do rozpoznania krzywd Obywatelom *Polſkim* od *Woyłki Rofyjskiej* peczynionych, y onych nadgrodenia.

JP. *Czacki* *Czerniechowski* oświadczył, iż niemożna zakazywać wywozu za Granicę Produktów, gdyż przeto Handel ucierpiałby; że o Powietrzu nieſlychać; że niebędzie przeciw *Neutralności*, kiedy Partykularny przedaie ſwoie Produkta, który każdemu przedać może.

Po różnyh w tey mierze zdaniach, Seſyſya Solwowaną zoſtała na dzień naſtępujący na godzinę 10.

Z *Rawy* d. 29. *Lipca*. Zacny lat 80. mający Weteran, z *Staropolskiej* Pobożności ku Bógu, z Miłości ku Oyczyźnie, z Przychylności ku Duchownym, z Hojności ku Kościołom y Ludziom Ubogim, z łaskawości naſtatek ku ſwym Poddanym, wielce w ſwym Woiewodztwie ſzacowany, JP. *Filip* *Pikarſki* *Ex-Stolnik* *Raw*: *Ociec* niedawno zmarłego na teraźniejszy *Seym* *Poſta*, *Stolnika* *Rawſkiego*, *Staroſty* *Korabieciow*: y *Budziſzaw*: *Kawalera* *Orderu* *S. Stańſława*, opatrzylwſzy się przykładnie y pobożnie *SS. Sakramentami*, życie ſwe chwalebne zakończył dnia 18. tego *Mieſiaca* w *Domu* ſweim. Tam exponowane Ciało w *Sali* przy licznym *Mſzach* *SS.* przez cały tydzień, exportowane było przy mianych *Exortach* do *Kościoła* tuteyſzego *gł. XX. Auguſtyńſtanow*; gdzie na *Uroczyſtym* *Pogrzebie*, po *Wigiliach* y *SS. Ofiarach*, *Miżę* *Wielką* ſpiewał *gł. Czaykowski* *Kano: Sandom*: y *Lowic*: *Kazanie* zaś miał *gł. Kobylinſki* *Definitor* pomienionego *Zakonu*. *Zalobny* *Obiad* dla *Duchowieńſtwa* y licznym *Obywatelów* *Woiewodztwa*, dawała pozostała po *Zmarłym* *Wdowa* *Iełmę* *Pani* *Franciſzka* z *Leſzczyńſkich* *Pikarſka* *Ex-Stolnikowa* *Rawſka*, która też hojną za *Duſzę* *Męża* ſwego *Jalmużną* na *Ubogich* wyſypała.

Z *Paryża* d. 15. *Lipca*. *Straszliwych* y *Krwawych* *Scen* naſzych *Opisanie* (które przeſzła *Poczta* obiecałiſmy) daiemy teraz. *Partya* *Narodowa* obrażona *złożeniem* z *Miniftrowſtwa* *JPana de Necker* y jego z *Kraiu* nagłym *wygnaniem*, zebrałwſzy się w tuteyſzey *Stolicy* na *Radę*, po wielu między ſobą *ſprzeczkach*, poſtanowiła dnia 13. tego *Mieſiaca* wkrzeſić *Milicyą* *Mieyſką*, zapraszając do ſiebie (iako o *Naród* y *Wolność* jego obſtaiąca) wśyftkich *Zolnierzy*, tak z *Gwardyow* *Francuſkich*, iako y z innych *Reymentów* nawet obcych, obiecując im od *Zgromadzenia* *Narodowego* *Protekcya*, y tymczaſem codzienną *Łaſę* po 15. *Soldow* *Francuſkich*.

Na to *Wolności* *Narodowej* *Haſło*, ſtawilo się na *Szeſdzieſiat* *Tyſięcy* ſamey *wyborney* do brosi *Młodzieży* *Paryskiej*, ofiarując się do tey *Nowey* *Milicyi*. *Zolnierze* też z rozmaitych *Reymentów*, niechący rozlewać *krwi* ſwych *Braci*, *hurmem* *dezertowali* od ſwych *Reymentów*, y przybywali do tego *Narodowego* *Związku*. W *krótkim* więc *czacie*, wśyftkie *Paryskie* *Ulice* *napelnione* były tym *Związkowym* *Woyłkiem*, *gotowym* *spotkać* się z *owemi* *Reymentami*, którzy, na *rozkaz* *Królewlki*, *Paryż* y *Werſal* były *opasańe*; *zwłaſzcza* że te, nie wiele *poſuſzeńſtwa* do *bicia* się z *Narodowemi* *obiecowały*. *Wſzyſcy* też *Paryżanie*, bez *żadney* *dyltynkcyi* *iakichkoiwiek* *Oſob*, *przypieli* ſobie *Kokardy* *zielone* z *białymi*.

W takich *okolicznościach* (iak *poſpolicie* *bywa*) zaczęły się *naſtępujące* *Sceny*. *Ow* *Skład*, *le Garde Meuble de la Couronne* *zwany* *zrabowano*, y całą *Broń* *zabrano*. *Prochy* y *iną* *Amunicyą* *Woienną* na *dwoch* *Statkach* przy *brzegu* *Sekwany* *znaydująca* się *zachwycono*. *Barryery* czyli *Straże* *Celnicze* (chcąc *dać* *wolny* *przywóz* *żywności* do *Paryża*) *zburzono* y *popalono*. *Przeciwnych* *Narodowej* *Partyi* (nawet *naydyltyngowanſzych*) *uciekających* *przed* tą *burzą* z *Paryża* *chwymano*, y do *przyſzley* *odpowiedzi* pod *Strażą* *osadzono*; a *Xiążęcia* *de Lambes* *niemogąc* *złapać*, *Karetę* jego *ſchwytaną* na *Placu* *de Greve* *ſpalono*; *głowę* zaś tego *Xiążęcia* (y *innych* *Godnieyſzych* *ieſzcze* *Oſób*) na *zabicie* *oceniono*.

Dnia 14. Wielka liczba teyż *Milicyi Narodowey* attakowała Sławny tuteyſzy Zamek, czyli Fortecę *Baſylii*, chcą tam zabrać Amunicyą Woiczną. Gubernator tey Fortecy wpuſcił ich do ſzrodka; lecz kazawſzy potym Bramy zamknąć y Moſty podnieść, wſzyſtkich ręczną Strzelbą y Kartaczami z harmat pozabiał. Gdy ſię o tym dowiedzieli dradzy *Narodowi*, y z niemi trzymający Zolnierze z *Gwardyi Francuſkich*, rzucili ſię dobywać teyż *Baſylii*. Atak (z obu ſtron nader krwawy) trwał przez dwie godziny; naſtatek Gubernator *Baſylii* poddał ſię y Kapitulował. Lecz gdy *Narodowi* należeli tam tyle ſwych zdradziecko wyſtrzelanych Braci, porwali Gubernatora y Vice Gubernatora, którym na Placu *de Greve* uciawſzy głowy, na dziedach ie pozatykali, y po *Paryżu* noſili. Kanonierów broniących *Baſylii*, innych powieſili drugich ſtrzelaniem w łeb pozabiali.

Po dobytciu *Baſylii*, dowiedzieli ſię ciż Zwycięzcy, że do owey zdrady wchodził jeden, z Magistratowych *Le Prévôt des Marchands*, trzymający niby z *Narodowemi* y między *Elektorami Paryſkiem* przychylniemi takżę ſobie zaſiadający. Porwali go zaraz z poſzrodka ſwych *Elektorow*, na Plac *de Greve* przyciągnęli, kazali mu tam ukleknąć, głowę mu nayprzód zgruchotali, potym ucieli, y zaſadzwiſzy ją na dzide, po *Paryżu* noſili.

Nocy naſtępującej, cały *Paryż* był illuminowany, y wſzyſcy w gotowości pod bronią ſtali, a to dla oſtrożności, gdyby czaſem Woyno Królewskie niewpadło przeciwko nim do *Paryża*.

Z *Paryża* d. 16. *Lipca*. Dzisieyſzemi okropnemi Scenami, lubo *Seymujące Zgromadzone Stany* wielce ją zafnucone, nie ją jednak zafralzone, y Seſſye ſwe ſmiało w *Wexſalu* (lubo *Reymentami* opafanym) odprawia. Aż też dnia wczorayſzego przybył na ich Seſſyą Krol Jmć, y oſwiadczywſzy ſwóy żal nad teraźniſzemi Okropnemi Zamielzkami, rzekł do Stanow: „ Po-
„ możcie mnie w tych okolicznościach, dla zabezpieczenia całości Państwa. Spodziewam ſię
„ tey pomocy od Zgromadzenia Narodowego. Gorliwość Reprezentantow moiego Ludu, oraz
„ miłość y wierność mych Poddanych, czynią Mnie beſpiecznym; a przeto, dalem już rozkaz,
„ ażeby Woyno odſtąpiły od okolic *Wexſalu* y *Paryża*. Chciejcie o tym oznaymić całemu
„ *Paryżowi*. „ To rzekłszy Krol wyſzedł z Seſſyi, y nie wſiadając do Karet, ſzedł do Pałacu
frzod Ludu wolującego *Vivat Kroll! Vivat Narod*.

Wyſtąpił zaraz Zgromadzenie od ſiebie *Deputowanych* z oznaymieniem o Rezolucyi Królewskiej do *Paryża*, którym gdy *Gwardye* Królewskie chciały aſyſtować, Lud nie dopuſcił, ale ſam int (jadącym w karetach Królewskich) gromadnie paradował aż do ſamego *Paryża*.

Cały *Paryż* pod bronią ſtojący, przyjął z radością *Deputowanych*: *Margrafa de la Fayette* ogłoſzono tam Pułkownikiem - Generalnym *Milicyi Mieyſkiej Paryſkiej*. Urząd owego Zdraycy *Prévôt des Marchands*, nazawſze kſtaflowano. Godność *Le Maire de Paris* IPanu *Bailly* ofiarowano; którą on obiecał przyjąć pod Kondycyą, ieżeli Krol na to zezwoli. W tym *Reyment des Gardes Françoises*, z rozwinięciem Chorągwiemi y przy ſwey Muzyce, przybywſzy tam w caley ſwey Paradyzie, złączył ſię z Narodem, przyſięgając z nim zawſze żyć y umierać.

Udali ſię potym wſzyſcy do Kościoła Katedralnego, gdzie *Arceybiskup Paryſki* intonował *Te Deum Laudamus*; a po wſzyſtkich Ulicach dawały ſię ſłyſzeć okrzyki: *Vivat Zgromadzenie Narodowe! Vivat Wolność!* Wieczorem, cały *Paryż* był illuminowany.

Przy tych wſzyſtkich radościach, *Warty* y *Patrole* w *Paryżu* ſą półwoione; gdyż boją ſię *Minifteryjalney Zdrady*. Jakoż ſchwytano jednego Kawalera S. *Ludwika*, który z kilką innemi *Ofobami*, zamysłwał podłożyć prochy pod *Baſylią*, y tam znajdującą ſię teraz *Narodową* *Milicyą*, na powietrze wyſadzić. Już też teraz, tę tak ſtraſzną *Baſylii* Fortecę, z gruntu Lud rzuca y obala.

Z *Hamburga* d. 25. *Lipca*. Oſtatnie Liſty z *Paryża* nam donoſzą, że po zaſztych tam wielkich *R-wolucyach*, IP. *Necker* zoſtał przywołanym nazad; że y *Miniftrowie* ſwieżo nominowani, od *Urzędow* ſwoich znowu zoſtali oddaleni.

Z *Amſterdamu* d. 21. *Lipca*. Przez *Gońca* umyſlnie z *Paryża* wyſtanego doſzła tu wiadomość, że IP. *Nécker*, z woli *Francuſkiego* Krola, zoſtał nazad przywołanym, a nowi *Miniftrowie* z *Urzędow* ſwoich zoſtali złożonemi. Spodziewają ſię, że *Kuryer* poſłany za IP. *Neckerem*, dopędzi go w *Bruxelli*. Czy zaś zechce on znowu ſwoy *Urząd Dyrektora Skarbu* przyjąć, czas pokaże. Głoſzą, że w *Paryżu* Zgromadzenie *Narodowe*, z tymi, którzy radzili oddalenie IP. *Neckera*, iako z *Zaraycaami* *Oczyzyny* chce poſtąpić.

Z Kolonii d. 19. Lipca. Zawczora Francuski Skarbowy Minister przefzly IP. Necker, tu przyjechał, y fwą podroż przez Bonn y Koblenz daley kontynuował. Wezora przybyly tu także Malżonka iego, y Córka Madame de Stael, ktore z fwą komitywą dziś daley ztąd po-
jechały.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 5. Sierp: R. 1789.

Komuby co należało od Dworu IP. Rozenkrantz Pofła *Duńskiego*, niech się w terażniejszym tygodniu aż do 10. Sierpnia u niego w Domu IP. *Oleera* na *Nowym Swiecie* meldnie; gdyż po namienionym czasie, żadna pretenfya iuż akceptowana nie będzie. W tymże Domu, pod Nrem 1265. iest do przedaania nowa karetka na dwie osoby, 4. konie ciſawe cigowe, a jeden wierzchowiy, szory, kantorek do pifania z drzewa Mahonowego, pościel y naczynia miedziane.

Aukcyja w Skleпах narożnych pod Ratuszem M. S. W. o godzinie 2. po południu za gotowe pieniądze odprawiać się będzie dnia 5. 6. 7. tego Miesiāca: na zegarki złote y srebrne, także y ściennne, Pierscionki, tabakierki złote y inne, srebro stołowe, Porcynełę Salką, Suknie Męłkie y Damłkie, bieliznę stołową y inną, lożka żelazne, materace wlofiane, kanapy, krześła, komody, szafy, stoliki, tuoletki, pufkienka, felpy iedwabne y kamelarowe, szarzedrony, kamloty, barakany, astrachanie, szalony, tamife, chułtki płucienne, dymy Algii: obrazy, koperfztychy, zwierciadła, książki w różnych ięzykach, y inne domowe sprzęty.

Szła *Michler* Kupiec *Starej Warszawy* uwiadomoga Publiczności, iż Sklep fwoy *Sukienny* od lat kilkunastu w *Kamienicy Szl: Iędrz: Rafatowicza* na *Krakow: Przedm:* pod Nrem 428. miany, przeniost do *Kamienicy Szl: Kampioniego* także na *Krakow: Przedm:* pod Nrem 442. iytuowanej. Znajdują się u niego wszelkie gatunki sukien Kraiowych y Zagranicznych *Fabryk*. Także oznajmiuie się, iż Sklep z *Pakammerem* w *Kamienicy* zwyż wyrażoney *Szl: Rafatowicza*, każdego czasu iest do najećcia.

Karetka podwóyna, fasonem starym, iuż przeszarżana, a teraz, iak widać odnowiona, spód starczyło malowany, resfory dawnieyszey mody, futnem starym zielonym wybity, także y kapa na koziel zielona stara, lakier ciemno - szafirowy, zamiast szlaku - prażki zielone maiāca; znaleziona trefunkiem, iest do oddania Właścicielowi prawdziwemu na *Solcu* w *Dworku J. Pana Michatowkiego* za *XX. Trynitarzami* Nro 2993.

Obwieszczają się raz trzeci y ostateci Właściciele *Zastawów*, tudzież *Kredytorowie* do *Maiātku* niedy *Jozefa Profzewskiego* bezpotomnie zesłzłego, *Pretenlye* maiācy, iżby się do *Iurydykcyi Kapitulney* gruntów *Szpitała S. Duchy*, gdzie konkurs onym iest iustytuowany zgłaszali; w przypadku niezgłoszenia się, *Zastawy Właścicielow* przez *Publiczną Licytacją* sprzedane; y *Kredytorowie* od wszelkich *Pretenly* odszādzeni zostanę; a *maiātek* pozostały *Juris Caudici* *Donataryuszowi* przyśādzony będzie.

Profzki *Pana d'Ailband* poſpolicie profzki *Czarne* zwane, znajdują się otdąd y w *Magazyynie* *Książek Francuskich* *Fryderyka Pfaff* w *Marywilu* pod N. 15. *Cena* paczki iedney od 10. profzków *Zl: 24.*

Licytacja *Dworku* za gotowe pieniądze z *Offycynami*, *Wozowniami*, *Stayniami*, y *Ogrodem*, z *fruktami*, *Szpalerami*, &c *J.P. Romaniusza* *Generała* w *Woyłku Rofyiskim* przy *Ulicy Mokotowkicy* pod Nrem 1756. iytuowanego, z *Rezolucyi* *Sądu Ziazdowego* *Ziemstwa Warszawskiego* na terminie z *prorogacyi* dnia 17. *Sierp:* po południu o godzinie 4. odprawi się w tymże *Dworku*.

Wexel pod d. 19. czyli 20. *Mca* *Grudnia* R. 1788. przez *Staroza* *Szymona Enochowicza* na pewną *Osobę* w *Walucie Czer:* *Zło: 555.* za 7. *Miesiācy* do zapłaćenia wydany, iakimś przy-
padkiem zginął. Ktoby go znalazł, otrzega się, iż żadnego niema waloru, bo iuż przez rzeczono-
wego *Szymona Enochowicza* zupełnie zapłacony został.

Licytacja *Dworku Kaznowskich* przy *Ulicy Wrobley* pod *Nor: 2885.* Sytuowanego, z *mocy* *Rezolucyi* *Urzędu Burmistrzowlkiego* y *Radzieckiego* *Jurydykcyi Ordynackiey*, y nastąpioney *prorogacyi* w *miejscu* *Sądowym* *Dnia 12* tego *Miesiāca* po południu o godzinie 5. odprawiać się będzie. *Zyczący* łobie kupić, może wcześniej offerencyą (woją w *Kancellaryi* teyże *Jurydykcyi* zapisać, y terminu *Licytacyi* *attentować* powinien.